

Sygn. akt II K 49/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 maja 2016 r.

Sąd Rejonowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Anita Kowalczyk - Makuła

Protokolant: sekr. sąd. Beata Krzyżińska

w obecności prokuratora Iwony Filimoniuk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 11 kwietnia i 10 maja 2016 r. w S.

sprawy **S. M. (1) zd. S.**, córki D. i Z.

urodzonej (...) w P.

oskarżonej o to, że:

w dniu 4 stycznia 2016 r. w miejscowości J., gm. W., powiat (...), woj. (...) będąc w stanie nietrzeźwości (wynik badania 0,27 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu) kierowała samochodem osobowym marki T. (...) o nr rej. (...) w ruchu lądowym,

tj. o czyn z art. 178a § 1 kk

ORZEKA:

I. na podstawie art. 66 § 1 i 2 kk i art. 67 § 1 kk postępowanie karne przeciwko **S. M. (1)**, oskarżonej o czyn z art. 178a § 1 kk, warunkowo umarza na okres 2 (dwóch) lat tytułem próby;

II. na podstawie art. 67 § 3 kk w zw. z art. 39 pkt. 3 kk orzeka wobec oskarżonej środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 2 (dwóch) lat;

III. na podstawie art. 63 § 4 kk na poczet orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych zalicza oskarżonej okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 04 stycznia 2016 roku do dnia 10 maja 2016 roku;

IV. zasądza od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 70 (siedemdziesiąt) złotych tytułem opłaty oraz kwotę 70 (siedemdziesiąt) złotych tytułem wydatków postępowania.

Sygn. akt II K 49/16

UZASADNIENIE

Na podstawie materiału dowodowego zebranego w sprawie i ujawnionego w toku rozprawy, sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 04 stycznia 2016 roku oskarżona S. M. (1) kierowała samochodem osobowym marki T. (...) o nr rej. (...). Oskarżona podróżowała sama. W miejscowości J., gm. W., powiat (...), woj. (...) została zatrzymana do kontroli przez patrol policji. Było to na drodze gruntowej między m. J. (...) i L. . Funkcjonariusze wyczuwając woń alkoholu od S. M. (1) przebadali ją na zawartość alkoholu w organizmie. Wyniki pomiaru były następujące: badanie I o godzinie 12:35 – 0,20 mg/l, badanie II o godzinie 12:52 – 0,22 mg/l, badanie III o godzinie 13:06 – 0,27 mg/l alkoholu w

wydechanym powietrzu. Badanie stanu trzeźwości zostało przeprowadzone urządzeniem o nazwie „A. – S. (...) Wersja (...)”, posiadającym aktualne świadectwo wzorcowania. Powyższe okoliczności spowodowały, że zatrzymano S. M. (1) dokument prawa jazdy.

Oskarżona S. M. (1) nie była dotychczas karana sędownie (karta karna: k. 33, zbiór A).

Powyższy stan faktyczny, sąd ustalił na podstawie: częściowo wyjaśnień oskarżonej: k. 22v-23,24, zeznań świadka M. S.: k. 6-7 zbiór C, 23-24 zbiór C, k. 37-38 zbiór A, 23-24, zeznań świadka K. R.: k. 19-20 zbiór C, 34- 34v, protokołu użycia urządzenia do badania stanu trzeźwości. k. 2 zbiór A, świadectwa wzorcowana: k. 3 zbiór A, danych osobopoznawczych: k. 32 zbiór A, danych o karalności: k. 33 zbiór A, danych o dochodach: k. 34-36 zbiór A.

Oskarżona **S. M. (1)** w toku postępowania nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu i złożyła wyjaśnienia. Stwierdziła, iż alkohol spożywała poprzedniego dnia. W dniu zdarzenia nie odczuwała żadnych negatywnych skutków z tym związanych, zwłaszcza, że jak zwykle wstała rano, wyszykowała dzieci do szkoły po czym zajęła się domowymi obowiązkami. Około godziny 10:00 otrzymała telefon, w którym zaproszono ją na rozmowę kwalifikacyjną w sprawie pracy. Udała się na wspomnianą rozmowę własnym samochodem i w drodze powrotnej została zatrzymana przez dwóch policjantów do kontroli drogowej. Funkcjonariusze przeprowadzili względem niej badania stanu trzeźwości aż cztery razy i dopiero podczas ostatniego badania policjant powiedział jej, że jest w stanie nietrzeźwości. Dlatego kwestionowała wyniki pomiaru, argumentując, iż jej zdaniem urządzenie, którym badano poziom alkoholu było popsute, wadliwe i dodatkowo powinno być zbadane. Nadto zaznaczyła, że w jej odczuciu sami policjanci mieli wątpliwości, co do wyników pomiaru, zwłaszcza, że pozwolili jej samej wracać samochodem do domu. Jednocześnie w swoich wyjaśnieniach wspomniała, że cała sytuacja była dla niej nowa i nie zdawała sobie sprawy z tego, że może poprosić dodatkowo o badanie krwi, które jej zdaniem winno zostać przeprowadzone.

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie sądu sprawstwo oskarżonej S. M. (1) w zakresie przypisanego jej w wyroku przestępstwa z art. 178 a § 1 kk nie budziło wątpliwości, choć oskarżona nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu. Taki wniosek był konsekwencją analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego przedstawionego przez prokuratora w procesie kontradiktoryjnym. Oskarżona wprawdzie przyznała, że w trakcie wieczoru poprzedzającego kontrolę drogową spożywała alkohol, lecz nie była w stanie określić w jakiej ilości oraz o której dokładnie godzinie. Nie wspominała by taki alkohol piła w dniu zdarzenia. Gdyby przyjąć, że rzeczywiście oskarżona piła alkohol tak jak podawała dnia poprzedniego, to z całą pewnością na urządzeniu służącym do badania poziomu alkoholu w organizmie nie występowałaby u niej wyraźna tendencja wzrostowa, zwłaszcza, że każde badanie było wykonywane (zgodnie z instrukcją urządzenia) w odstępach około 15-minutowych. Nie było także podstaw, aby stwierdzić, że urządzenie dokonujące pomiaru było – jak podawała oskarżona – niesprawne. W ocenie sądu takie nieuzasadnione stwierdzenie było jedynie linią obrony S. M. (1), która chciała uniknąć odpowiedzialności w związku z zaistniałym zdarzeniem a przede wszystkim utraty uprawnień do kierowania pojazdami.

O tym, że urządzenie A. – Sensor, którym dokonywano pomiarów było sprawne świadczyło jego aktualne świadectwo wzorcowania, dołączone do materiału dowodowego przez prokuratora (k. 8-8v). Niepewność pomiaru dla wyników oskarżonej wynosiła w przypadku tego urządzenia 0,01 mg/l. Sąd nie widział podstaw do dopuszczania w tym zakresie dowodu z opinii biegłego, o co wniosowała oskarżona w swoich pismach procesowych.

To, że badanie oskarżonej zostało przeprowadzone we właściwy sposób wynikało także z zeznań świadków – policjantów dokonujących kontroli drogowej w osobach funkcjonariuszy **M. S.** oraz **K. R.**. Obydwaj świadkowie potwierdzili, że w dniu 04 stycznia 2016 roku pełniąc służbę, zatrzymali do kontroli drogowej oskarżoną, którą okazała się S. M. (1). Czując od niej woń alkoholu postanowili przeprowadzić badanie stanu trzeźwości. Jak wynikało z relacji M. S. oskarżona przemieszczała się lokalną drogą gruntową między wsiami J. i L. . Policjanci początkowo użyli urządzenia o nazwie (...), który jest szybkim i prostym w obsłudze bezkontaktowym (pomiar bez ustnika) wskaźnikiem obecności lub nieobecności alkoholu w wydechanym powietrzu, aby stwierdzić czy są w ogóle podstawy, aby wykonywać badanie urządzeniem z wydrukiem pomiaru. Zaświeciła się czerwona dioda, która wskazywała,

że oskarżona może być pod wpływem alkoholu, więc użyto urządzenia (...), które to miało aktualne świadectwo wzorcowania. Funkcjonariusze zgodnie stwierdzili, że oskarżona była badana trzykrotnie w odstępach około 15 minutowych i w swoich zeznaniach szczegółowo podali wyniki każdego pomiaru, tj. badanie I – 0,20 mg/l, badanie II 0,22 mg/l, badanie III 0,27 mg/l. Te informacje nie stały w żaden sposób w sprzeczności z wyjaśnieniami oskarżonej, która twierdziła, iż była badana czterokrotnie. Obydwaj policjanci kategorycznie zaprzeczyli twierdzeniom oskarżonej, jakoby po kontroli, mieli wyrazić zgodę na dalszą jazdę samochodem. Zaznaczyli, że zadaniem S. M. (1) było zabezpieczenie pojazdu, a ponadto wydawało im się oczywiste, że zatrzymanie dokumentu prawa jazdy obliguje do powstrzymania się od prowadzenia samochodu. Jednocześnie wspominali, że oskarżona tuż po przeprowadzeniu badania stanu trzeźwości, z całą pewnością nie komentowała jego wyników. Nadto świadek M. S. opisał dokładne działanie urządzenia (...), nawiązując do tzw. „marginesu tolerancji w wysokości 0,01 mg/l”. Zauważył, iż w przypadku oskarżonej, nawet uwzględniając błąd pomiaru wskazany przez producenta, wynik oskarżonej wskazywał, iż znajdowała się w stanie nietrzeźwości.

Zeznania funkcjonariuszy Policji M. S. oraz K. R. oceniono jako obiektywne, rzeczowe i spójne ze sobą. Nie powzięto też jakichkolwiek wątpliwości co do prawdziwości informacji podawanych przez nich, które oceniono jako w pełni wiarygodne, a jednocześnie korespondujące z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, w szczególności dowodów z dokumentów.

Wobec tak omówionego materiału dowodowego sąd uznał, że wina oskarżonej nie budziła wątpliwości i została udowodniona w sposób bezsporny. Zachowanie oskarżonej polegające na tym, że w dniu 04 stycznia 2016 roku w miejscowości J. gm. W., powiat (...), woj. (...) będąc w stanie nietrzeźwości (wynik badania – 0,27 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu), kierowała samochodem osobowym marki T. (...) o nr rej. (...) w ruchu lądowym, wyczerpało dyspozycję art. 178 a § 1 kk. Sąd nie miał wątpliwości iż oskarżona w chwili czynu znajdowała się w stanie nietrzeźwości. Stwierdzone u niej początkowo stężenie alkoholu wynosiło 0,20 mg/l, następnie 0,22 mg/l, a ostatecznie osiągnęło 0,27 mg/l wydychanego powietrza. Art. 115 § 16 pkt 2 kk stanowi, iż stan nietrzeźwości zachodzi, gdy zawartość alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość. W związku z powyższym, mimo że w momencie zatrzymania oskarżona miała 0,20 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, to wynik badania drugiego był już nieznacznie wyższy (0,22 mg/l) w związku z czym miała miejsce tendencja wzrostowa poziomu alkoholu w organizmie prowadząca do stanu nietrzeźwości, dlatego też zdecydowano się dokonać kolejnego badania, w efekcie czego ostateczny pomiar wyniósł 0,27 mg/l. Wartość graniczna stanu nietrzeźwości została przekroczona co prawda nieznacznie, ale nawet przy uwzględnieniu błędu pomiarowego, który w tego typu urządzeniach nie przekracza 0,01 mg/l, wynik pomiaru potwierdzał iż oskarżona dopuściła się popełnienia przestępstwa a nie wykroczenia.

Czyn z art. 178 a § 1 kk godzi w bezpieczeństwo w ruchu. Oczywistym też jest iż zdolność do prowadzenia pojazdu maleje wprost proporcjonalnie do stężenia alkoholu w organizmie, jednak każda ilość alkoholu tę zdolność upośledza. Zatem stopień społecznej szkodliwości czynu ocenić należy przez pryzmat stwarzanego potencjalnego zagrożenia w ruchu, a to z kolei ocenić należy przez pryzmat stężenia alkoholu w organizmie. W tej sprawie, jak już wspomniano, to stężenie nie było wysokie, minimalnie przekroczyło wartość graniczną stanu nietrzeźwości, zatem nie upośledzało w znacznym stopniu zdolności psychofizycznej oskarżonej do kierowania pojazdem mechanicznym, a co za tym idzie nie powodowało znacznego zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu. Oskarżona poruszała się gruntową drogą lokalną łączącą dwie wsie, na której natężenie ruchu nie było znaczne. Z relacji policjantów wynikało, iż oskarżona została zatrzymana do rutynowej kontroli drogowej. Przyczyną kontroli nie było popełnienie wykroczenia drogowego czy też wątpliwości kontrolujących w zakresie techniki czy taktyki jazdy S. M.. Z zeznań K. R. można wnioskować, iż policjanci mieli informację, że oskarżona może znajdować się pod działaniem alkoholu, dlatego dokonali jej zatrzymania. Oskarżona nie przewoziła żadnych pasażerów

Wina oskarżonej nie budziła wątpliwości. Nie stwierdzono żadnych okoliczności, które mogłyby na nią wpłynąć. Oskarżona posiadając zdolność do rozpoznania bezprawności swojego czynu i możliwość oraz powinność przewidywania, że może znajdować się w stanie nietrzeźwości, mając przy tym pełną możliwość zachowania się

zgodnie z normami prawnymi, podjęła decyzję o prowadzeniu samochodu. Rozstrzygając niniejszą sprawę, sąd ocenił, że okoliczności popełnienia czynu, jak też okoliczności dotyczące samej oskarżonej, są tego rodzaju, że przemawiają za warunkowym umorzeniem postępowania w sprawie.

Biorąc pod uwagę poglądy doktryny i judykatury Sąd Rejonowy uznał, iż nieprzyznanie się oskarżonej do popełnienia zarzucanego jej czynu, nie stanowi przeszkody do warunkowego umorzenia postępowania w sytuacji gdy fakt oraz okoliczności popełnienia przez S. M. (1) zarzucanego jej czynu nie budzą wątpliwości sądu (por. Postanowienie Sądu Najwyższego z 27 Listopada 2003 r., V KK 301/03, OSNKW z 2004 r., z. 1, poz. 9). Zarówno stopień społecznej szkodliwości czynu jak i wina sprawcy nie były znaczne, co pozwala na zastosowania tego specyficznego środka związanego z poddaniem sprawy próbie.

Spełnione zostały bowiem wszystkie przesłanki opisane w art. 66 kk, a mianowicie: przestępstwo z art. 178a § 1 kk zagrożone jest karą nieprzekraczającą kary 5 lat pozbawienia wolności, okoliczności sprawy nie budziły żadnych wątpliwości sądu (stanowiły o tym dowody z dokumentów oraz zeznania świadków- funkcjonariuszy dokonujących kontroli drogowej), oskarżona nigdy nie była karana za przestępstwa kryminalne lub kryminalno-skarbowe, postawa oskarżonej, jej właściwości, warunki osobiste wskazują, że pomimo umorzenia postępowania będzie ona przestrzegała porządku prawnego (oskarżona nie była dotychczas karana, jest wdową wychowująca dwóch małoletnich synów). Społeczna szkodliwość popełnionego czynu i wina nie były znaczne, bowiem oskarżona znajdowała się w stanie nietrzeźwości niewiele przekraczającym dolną granicę właściwą dla przestępstwa z art. 178 a § 1 kk, tj. posiadając 0,27 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Nie należy poddawać się pokusie uznawania każdego nietrzeźwego kierowcy jak, jak to się często potocznie i obrazowo określa, „zabójcy za kierownicą”, i realnie oceniać stopień zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu wynikający z konkretnego czynu. Nadto, podkreślenia wymaga, że oskarżona prowadziła samochód, na drodze, gdzie natężenie ruchu było nieznaczne. Była to wprawdzie droga publiczna, lecz mało uczęszczana przez pieszych oraz inne pojazdy.

Mając to na uwadze sąd uznał, iż zachodzą w sprawie przesłanki z art. 66 § 1 i 2 kk do warunkowego umorzenia postępowania bowiem wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, a postawa sprawcy niekaranego za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa. Sąd nie znał okoliczności kolejnego zatrzymania oskarżonej przez funkcjonariuszy KP w S.. Jeśli oskarżona poruszała się bez uprawnień, to czyn ten zostanie zbadany w postępowaniu dotyczącym tego wykroczenia. Fakt, iż oskarżona złożyła jakieś zawiadomienie dotyczące interweniujących wobec niej policjantów, w ocenie sądu, nie uniemożliwia zastosowania wobec niej dobrodziejstwa warunkowego umorzenia postępowania. Sąd nie ma wątpliwości, iż możliwość warunkowego umorzenia postępowania, dotyczy także osób, które jak oskarżona poruszały się w stanie nietrzeźwym pojazdami po drodze publicznej. Wskazuje na to chociażby możliwość orzeczenia zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych przewidziana w przepisie art. 67 § 3 kk. Sposób sformułowania tego przepisu nakazuje jednak wybrać czy orzekane jest świadczenie pieniężne wymienione w art. 39 pkt 3 kk czy też zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych.

Ustalając okres próby, sąd miał natomiast na uwadze charakter popełnionego czynu. Występek oskarżonej wyrażał lekceważenie przez oskarżoną prawa i bezpieczeństwa uczestników ruchu. Jest oczywistym, że prowadzenie samochodu w stanie nietrzeźwym, takie niebezpieczeństwo – choćby abstrakcyjne stwarza. Dlatego też sąd określił okres próby na 2 lata.

Na podstawie art. 67 § 3 kk w zw. z art. 39 pkt 3 kk orzeczono wobec oskarżonej środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 2 lat, co jest realną dolegliwością i w ocenie sądu w stosunku do oskarżonej wystarczającą, aby wdrożyć ją do przestrzegania porządku prawnego. Jednocześnie, zgodnie z art. 63 § 4 kk na poczet orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych zaliczono oskarżonej okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 04 stycznia 2016 roku do dnia 10 maja 2016 roku. W sytuacji gdy obowiązujący art. 42 § 2 kk, w wypadku skazania za czyn z art. 178 a § 1 kk, przewiduje minimalny zakaz prowadzenia pojazdów na 3 lata i zakazy w takim właśnie wymiarze są orzekane wobec zdecydowanej większości sprawców przestępstw

z art. 178 a § 1 kk u których stwierdzono 0,5 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu a nawet i więcej, takie też zakazy są wnioskowane przez oskarżyciela publicznego zarówno na rozprawach jak i we wnioskach składanych w trybie art. 335 kpk, to rażąco surowe byłoby takie samo orzeczenie wobec sprawcy u którego stwierdzono 0,27 mg/l, gdy nie zaistniały żadne dodatkowe okoliczności obciążające.

W ocenie sądu tak ukształtowany okres próby oraz orzeczony środek karny, pozwoli na wypełnienie wszystkich celów postępowania karnego, w zakresie zapobiegania popełnianiu przestępstw i umacniania poszanowania prawa, jak też właściwego wychowawczego oddziaływania na oskarżoną .

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 626 § 1 kpk oraz art. 627 kpk w zw. z art. 629 kpk , zasądzając od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 70 złotych tytułem zwrotu wydatków oraz kwotę 70 złotych tytułem opłaty. Wysokość opłaty ustalono na podstawie art 7 Ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jedn. DzU z 1983r. Nr 49 , poz 223 z póź. zm).

Mając powyższe na uwadze, sąd orzekł jak w wyroku.